

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Małgorzata Brulińska

Sędzia SO Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko S. K. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 31 października 2013r.

sygn. akt I C 29/12

I. odrzuca apelację co do punktu II zaskarżonego wyroku;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2013r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu (sygn. akt I C 29/12) zasądził od pozwanej S. K. (2) na rzecz powoda S. K. (1) kwotę 40.500 zł (czterdzieści tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2012 roku (pkt I); oddalił dalej idące powództwo (pkt II); oraz orzekł, że powód wygrał sprawę w 77 %, i zasądził koszty procesu od pozwanej na rzecz powoda na podstawie art. 100 k.p.c., pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie na podstawie art. 108 k.p.c. Referendarzowi Sądowemu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujący stan faktyczny:

W dniu 09.03.2010r. L. K. darował swojej córce S. K. (2) nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiącą lokal mieszkalny nr (...) położony we W. przy ul. (...), składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju, o pow. 56 m² wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym 139/10.000. Strony umowy określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 280.000 zł.

W dniu 26.03.2010r. L. K. zmarł. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyły wprost, w udziałach wynoszących po 1/3, jego dzieci - M. M., S. K. (2) oraz S. K. (1).

S. K. (1) ma 32 lata. Powód pozostawał w dobrych relacjach ze swoim ojcem. L. K. nie poczynił na rzecz syna żadnych darowizn. Powód o darowiznie na rzecz pozwanej dowiedział się po śmierci ojca.

S. K. (2) ma 20 lat i jest przyrodnią siostrą powoda. Wraz z matką zamieszkuje w spornym lokalu. Pozwana utrzymuje się z renty w kwocie 1.460 zł. S. K. (2) uczęszcza do dwuletniej szkoły policealnej. Pozwana wiedziała o planowanej darowiznie ok. 1,5 miesiąca przed zawarciem umowy.

Przedmiotowy lokal wraz z wyposażeniem wyczerpywał cały majątek L. K..

Spadkodawca wielokrotnie oświadczał pozwanej i jej matce, że przedmiotowy lokal przekaże S. K. (2). Jednocześnie L. K. nie przejawiał woli wydziedziczenia swojego syna.

Pismem z dnia 18.11.2011r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zachowku po zmarłym L. K., w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Pismo wysłano przesyłką poleconą w dniu 18.11.2011r.

Wartość spornego lokalu według stanu na dzień dokonania darowizny wynosiła 243.000 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

W sprawie bezsporne było, iż strony są spadkobiercami ustawowymi (jako jego dzieci) zmarłego L. K., a przysługujące im udziały wynoszą po 1/3. Bezsporne było również, iż zmarły nie posiadał innych składników majątkowych poza lokalem mieszkalnym (i jego wyposażeniem), który na kilka tygodni przed śmiercią darował swojej córce. Bezsporne było także, iż pozwana nie zapłaciła powodowi żadnych kwot tytułem zachowku po zmarłym ojcu. Okolicznością sporną było natomiast, czy powodowi przysługuje roszczenie o zachówek; sporna była także wysokość przysługującej z tego tytułu kwoty.

Jako podstawę prawną Sąd Rejonowy wskazał art. 991 § 1 i 2 k.c. zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Sąd Rejonowy w pełni zaaprobował pogląd, że jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (wyr. SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Lex nr 112873).

Dalej Sąd wskazał, że zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Sąd Rejonowy uznał, że powód był uprawniony do wytoczenia powództwa o zachówek po zmarłym ojcu. S. K. (1) doszedł wprawdzie na podstawie ustawy do dziedziczenia po L. K.. Uwzględnić należało jednak, że w następstwie dokonanej kilka tygodni przed śmiercią spadkodawcy darowizny majątek spadkowy praktycznie przestał istnieć.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. Sąd ustalił, że wartość spornego lokalu według stanu na dzień dokonania darowizny wynosiła 243.000 zł.

W ocenie Sądu opinia biegłego A. G. jest prawidłowa i rzetelna, a wyprowadzone w niej wnioski są logiczne i wyczerpująco uzasadnione. Opinia została wprawdzie początkowo zakwestionowana przez powoda, jednak w opinii uzupełniającej biegły ustosunkował się do zarzutów, podtrzymując swoje wcześniejsze ustalenia, a opinii uzupełniającej nie zakwestionowała już żadna ze stron.

Skoro udowodniona wartość majątku spadkowego wynosi 243.000 zł, kwota przysługująca powodowi tytułem zachowku wynosi 40.500 zł ($1/2 \times 1/3 \times 243.000$ zł). Ponieważ spadkodawca nie poczynił na rzecz powoda żadnych darowizn podlegających zaliczeniu na poczet zachowku, należało zasądzić wskazaną kwotę.

Zasądzenie na rzecz powoda wskazanej kwoty tytułem zachowku pozostawało w ocenie Sądu Rejonowego w zgodzie z zasadami współżycia społecznego. W następstwie dokonanej darowizny pozwana po spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku i tak uzyska przysporzenie majątkowe o wartości czterokrotnie przewyższającej kwotę zasądzoną na rzecz powoda. Sąd zwrócił uwagę, iż relacje pomiędzy powodem i jego ojcem były dobre, a ponadto powód nie uzyskał od swojego ojca żadnych darowizn. W tym kontekście rażąco niesprawiedliwe w stosunku do powoda byłoby pozbawienie go prawa do uzyskania jakichkolwiek przysporzeń majątkowych w związku ze śmiercią jego ojca.

W zakresie orzeczenia w przedmiocie odsetek ustawowych, Sąd wskazał, że powód wykazał wprawdzie, iż wysłał wezwanie do zapłaty przesyłką poleconą, jednakże nie udowodnił, kiedy pismo zostało doręczone pozwanej i czy w ogóle do tego doszło. Pozwana mogła znaleźć się w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, dopiero, gdy dowiedziała się o roszczeniu powoda. Wiedzę taką uzyskała w dniu doręczenia pozwu, tj. 25.07.2012r. Tak więc zasadne było w ocenie Sądu Rejonowego zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego, tj. 26.07.2012r.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła pozwana, zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowania w szczególności art. 991 § 1 i 2 w zw. z art. 1007 § 1 kc, art. 1039 § 1 kc, art. 888 § 1 kc, art. 922 § 1 kc oraz art. 5 kc. Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów opłaty sądowej w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, że uprawnienie do zachowku przysługuje spadkobiercom koniecznym, w sytuacji dziedziczenia testamentowego a nie ustawowego. Roszczenie powoda mogłoby mieć miejsce w stosunku do spadkobiercy testamentowego a nie do pozwanej. Dalej pozwana podniosła, że zaliczenie darowizny pozostaje w ścisłym związku z ustaleniem sched spadkowych przypadających spadkobiercom ustawowym i winny być ustalone w toku działu spadku. W takiej sytuacji lokal mieszkalny, który nie był już własnością spadkodawcy nie może wchodzić do podstawy obliczenia zachowku zgodnie z art. 991 §1 kc. Z tego względu powód nie miał legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń z tytułu zachowku. Pozwana zarzuciła również nie uwzględnienie przy ferowaniu wyroku klauzuli sprawiedliwości jako jednej zasady współżycia społecznego stosunku do pozwanej. Sąd nie wziął pod uwagę sytuacji materialnej pozwanej, oraz faktu, że matka pozwanej od 20 lat pozostawała w konkubinacie ze spadkodawcą.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy na wstępie, iż pozwana działająca przez pełnomocnika, zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości, w tym również w zakresie punktu II, w którym to Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Z uwagi na brak przedmiotu zaskarżenia, Sąd Odwoławczy odrzucił apelację pozwanej co do punktu II zaskarżonego wyroku na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. jako niedopuszczalną, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji.

Sąd Odwoławczy nadto wskazuje, że Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego i tym samym Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzi podstawa do ich uzupełnienia w rozpoznawanej sprawie. Zatem ustalenia Sądu Rejonowego przyjął za własne i na ich podstawie rozpoznał niniejszą sprawę w granicach zarzutów oraz wniosków apelacyjnych, a także merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanej co do braku legitymacji czynnej powoda do dochodzenia roszczenia z tytułu zachowku.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. W celu obliczenia zachowku należy najpierw określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Wyjść trzeba tutaj od ustalenia udziału, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy, przy czym przy operacji tej, zgodnie z art. 992 k.c., uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. Następnie udział ten mnoży się, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 2/3, jeżeli uprawniony do zachowku jest trwale niezdolny do pracy lub małoletni, a w pozostałych sytuacjach - przez 1/2. Otrzymany wynik to właśnie udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku.

Uprawniony powód należny mu zachówek, obliczony w powyższy sposób, może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu - w myśl powołanego przepisu - przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Stąd jednoznaczny wniosek, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierczyni - adresatka jego roszczenia sama też była uprawniona do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 i 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda co do zasady jest zatem usprawiedliwione, bowiem roszczenie o zachówek materializuje się również gdy spadkodawca w ogóle nie sporządził testamentu. Wówczas roszczenie może powstać tylko wtedy, gdy spadkodawca dokonał za życia darowizn doliczanych do spadku dla potrzeb obliczenia zachowku. Może więc być realizowane przez spadkobierców zarówno ustawowych jak i testamentowych.

Na marginesie należy tylko się odnieść do twierdzenia pozwanej zgłoszonego w toku postępowania przed I instancją, że przeciwko pozwanej toczyło się postępowanie oparte na tym samym stanie faktycznym z powództwa drugiej siostry M. M. przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu o zachówek i zostało oddalone z powodu braku legitymacji czynnej powódki (sygn. akt I C 63/13). W wyniku apelacji powódki w tej sprawie wyrok ten został jednak uchylony do ponownego rozpoznania (sygn. akt II Ca 830/13) ze wskazaniem, iż co do zasady roszczenie powódki jest usprawiedliwione.

Przechodząc do kolejnego zarzutu pozwanej należy podnieść, że prawidłowo Sąd Rejonowy obliczył zachówek. Zasadniczym zarzutem pozwanej był sam fakt doliczenia darowizny a nie jej wartość.

Do obliczania zachowku koniecznym jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993-995 k.c.). Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 k.c.). Słusznie więc Sąd Rejonowy ustalił, że udowodniona wartość majątku spadkowego wynosi 243.000 zł, kwota przysługująca powodowi tytułem zachowku wynosi zatem 40.500

zł (1/2 x 1/3 x 243.000 zł). Ponieważ spadkodawca nie poczynił na rzecz powoda żadnych darowizn podlegających zaliczeniu na poczet zachowku, należało zasądzić wskazaną kwotę.

Kolejnym zarzutem pozwanej było twierdzenie pozwanej, iż jej matka pozostająca w konkubinacie ze spadkodawcą „włożyła w remont mieszkania ok. 60.000 zł”. Zarzut ten nie może zasługiwać na uwzględnienie, bowiem w toku postępowania przed I instancją pozwana w żaden sposób, nie wykazała ile i na co jej matka rzekomo wydatkowała własne pieniądze na remont, nie określiła nawet, kiedy ten remont miałby być przeprowadzony.

Art. 6 kc stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W warstwie procesowej normie tej odpowiada dyspozycja art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd rozstrzyga o przedmiocie procesu biorąc pod uwagę treść materiału dowodowego przedłożonego przez strony. Skoro pozwana kwestionowała roszczenie powoda o zapłatę zachowku, podnosząc, iż zachodzą szczególne okoliczności sprzeciwiające się uwzględnieniu tego żądania, to na niej spoczywał ciężar wykazania takich okoliczności. Z tego obowiązku pozwana w żaden sposób się nie wywiązała.

Ostatnim zarzutem pozwanej było naruszenie przez Sąd I instancji art. 5 kc.

Sąd Rejonowy, którego ocenę podziela Sąd Odwoławczy, nie znalazł podstaw do tego, by oddalić roszczenie lub miarkować wartość przysługującego powodowi zachowku na podstawie art. 5 k.c. Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem judykatury wobec ratio legis przepisów o prawie do zachowku należy zachować szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego. Zastosowanie art. 5 kc nie może w szczególności udaremnić celów przepisów o zachowku. Jedynie w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne jest obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. Prawa uprawnionego do zachowku służą bowiem urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. W tym kontekście nie można zapominać, że nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem spadkodawcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31.03.2011 r. I ACa 99/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21.10.2010 r. VI ACa 332/10).

Trzeba mieć na uwadze, że w następstwie dokonanej darowizny pozwana po spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku i tak uzyska przysporzenie majątkowe o wartości czterokrotnie przewyższającej kwotę zasądzoną na rzecz powoda. Sąd zwraca uwagę, iż relacje pomiędzy powodem i jego ojcem były dobre, a ponadto powód nie uzyskał od swojego ojca żadnych darowizn. W tym kontekście rażąco niesprawiedliwe w stosunku do powoda byłoby pozbawienie go prawa do uzyskania jakichkolwiek przysporzeń majątkowych w związku ze śmiercią jego ojca – jak domagała się tego pozwana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc. Koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika procesowego reprezentującego powoda Sąd ustalił – zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) na kwotę 1.200 zł na rzecz powoda (punkt III sentencji).